

Sygn. akt VIII C 2994/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko W. K.

o zapłatę 10.000 zł

1. zasądza od pozwanej W. K. na rzecz powoda A. M. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym poczynszy od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;
2. zasądza od pozwanej W. K. na rzecz powoda A. M. kwotę 1.517 zł (jeden tysiąc pięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2994/15

UZASADNIENIE

W dniu 23 kwietnia 2015 roku powód A. M., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanej W. K. powództwo o zapłatę kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 28 sierpnia 2014 roku zawarł z pozwaną umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie, dostarczenie oraz montaż mebli. Na poczet wykonania umowy powód uiścił na rzecz pozwanej zadatek w kwocie 5.000 zł. Strony ustaliły przy tym, że zapłata wynagrodzenia z uwzględnieniem zadatku nastąpi w dniu zakończenia prac określonych w umowie, jednak nie później niż do dnia 31 października 2014 roku, który to termin został również oznaczony jako termin realizacji umowy. Jednocześnie pozwana zobowiązała się do wykonania jednego z elementów mebli do dnia 30 września 2014 roku, który powód miał osobiście odebrać w siedzibie sklepu. W w/w dniu powód udał się do sklepu pozwanej, który jednak okazał się zamknięty. Wówczas powód podjął próbę kontaktu z pozwaną za pośrednictwem poczty e-mail. W wysłanej w dniu 28 października 2014 roku wiadomości przypomniał pozwanej o upływającym terminie realizacji zamówienia, wzywając do wykonania umowy do dnia 31 października 2014 roku, pod rygorem odstąpienia od umowy. W odpowiedzi pozwana, poprzez swojego pełnomocnika D. K., poinformowała, że zlecenie jest „realizowane i bezproblemowo w toku”. Gdy jednak powód poprosił o podanie konkretnej daty oddania dzieła, nie doczekał się odpowiedzi ze strony wykonawcy. Z uwagi na niewykonanie dzieła w umówionym terminie, w dniu 19 listopada 2014 roku powód odstąpił od umowy na mocy

art. 635 k.c., wzywając jednocześnie pozwaną do zwrotu zadatku w podwójnej wysokości. Pomimo tego, pozwana nie zareagowała ani wykonaniem umowy o dzieło ani zapłatą zadatku. **(pozew k. 2-6)**

W dniu 13 maja 2015 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 3054/15). **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 21)**

Pozwana zaskarżyła powyższy nakaz zapłaty sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podniosła, że wykonała umowę zgodnie z zasadami sztuki stolarskiej. Dodała, że od dnia 26 listopada 2014 roku zawiesiła prowadzenie działalności gospodarczej. **(sprzeciw k. 35-38)**

W odpowiedzi na sprzeciw, powód podtrzymał powództwo w całości. Podniósł, że pozwana nie udowodniła w żaden sposób, że wykonała umowę o dzieło, co czyni jej twierdzenia gołosłownymi. **(odpowiedź na sprzeciw k. 83-84)**

Na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2016 roku pełnomocnik powoda oraz pozwana podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie, przy czym pełnomocnik powoda doprecyzował żądanie pozwu w zakresie odsetek ustawowych, wskazując, że od dnia 1 stycznia 2016 roku wnosi o zasądzenie od należności głównej odsetek ustawowych za opóźnienie. Z kolei pozwana przyznała, że otrzymała od powoda zadatek w kwocie 5.000 zł. Powtórzyła jednocześnie, że w dniu 31 października 2014 roku meble dla powoda były już wykonane, dodając, że brak ich montażu wynikał wyłącznie z faktu nieuregulowania przez powoda pozostałej części wynagrodzenia za dzieło. Pozwana oświadczyła również, że formularz przedmiotowej umowy został sporządzony przez adwokata. **(protokół rozprawy k. 93-93v)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 sierpnia 2014 roku powód A. M. zawarł z pozwaną W. K., prowadzącą działalność gospodarczą w zakresie stolarki budowlanej pod firmą (...) w Ł., umowę o dzieło, na mocy której pozwana zobowiązała się do wykonania oraz dostarczenia na adres zamawiającego mebli, a także do dokonania ich montażu. Wynagrodzenie za wykonanie dzieła zostało w umowie oznaczone na kwotę 11.500 zł, przy czym na jego poczet powód uścił w dniu zawarcia umowy zadatek w wysokości 5.000 zł. Pozostała część wynagrodzenia podlegała zapłacie, przy uwzględnieniu dokonanej wpłaty zadatku, w dniu zakończenia prac, nie później jednak niż do dnia 31 października 2014 roku. Data ta została wskazana w umowie także jako termin realizacji umowy. **(dowód: kserokopia umowy wraz z załącznikiem k. 11-12, wydruk z (...) k. 19-20, okoliczności bezsporne)**

W wysłanej w dniu 28 października 2014 roku na adres e-mail pozwanej wiadomości powód wyraził zaniepokojenie faktem niemożności skontaktowania się z pozwaną oraz przypomniał o ubiegającym terminie realizacji umowy. W odpowiedzi na powyższe, działający w imieniu pozwanej D. K. poinformował powoda, że umowa jest realizowana, a aktualnie pozwana czeka na zwrot materiałów od lakiernika. Replikując na przesłaną wiadomość powód zwrócił się do pozwanej z prośbą o podanie realnego terminu montażu mebli, która to wiadomość pozostała jednak bez odpowiedzi.

Z uwagi na brak wykonania umowy przez pozwaną, a także zaniechanie przez nią dalszego kontaktu z powodem, A. M. pismem z dnia 19 listopada 2014 roku odstąpił od przedmiotowej umowy oraz wezwał pozwaną do zwrotu w terminie 7 dni zadatku w podwójnej wysokości, tj. kwoty 10.000 zł. **(dowód: kserokopia wypowiedzenia umowy wraz z potwierdzeniem nadania k. 13-15, wydruk korespondencji e-mail k. 16-18)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie zwróciła powodowi kwoty dochodzonej pozwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z powołanych dokumentów, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron.

W tym miejscu podniesienia wymaga, że na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2016 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o przesłuchanie stron. Zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy był wystarczający dla

wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a tym samym brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron (art. 299 k.p.c.).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie należy podkreślić, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy, na mocy której pozwana miała wykonać, dostarczyć, a następnie zamontować w mieszkaniu pozwanego zamówione przez niego meble. Zawarta przez strony umowa była niewątpliwie umową o dzieło, gdyż zawierała wszelkie elementy przedmiotowo istotne tejże umowy. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. O zakwalifikowaniu umowy do danego typu decyduje jej treść ustalona przez strony. Umowa o dzieło jest umową określonego rezultatu (ma na celu wytworzenie dzieła, tu: mebli).

W niniejszej sprawie znajdują zatem zastosowanie postanowienia zawartej przez strony umowy o dzieło oraz przepisy Kodeksu cywilnego, w tym dotyczące m.in. umowy o dzieło (art. 627 – 645 k.c.) oraz zadatku (art. 394 k.c.).

Postanowienia zawartej przez strony umowy o dzieło w zasadzie nie były w sprawie sporne, w szczególności wątpliwości nie budziły: przedmiot umowy, data jej realizacji, ustalone wynagrodzenie oraz fakt uiszczenia przez powoda w dniu podpisania umowy zadatku w kwocie 5.000 zł, którą to okoliczność pozwana wprost przyznała na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2016 roku. Sąd przyjął przy tym, że uzgodnione przez strony wynagrodzenie podlegało zapłacie w dniu zakończenia prac, a więc w dniu wykonania dzieła, która to data została oznaczona na dzień 31 października 2014 roku, o czym przesądza treść § 2 umowy oraz załącznika nr 4 do umowy. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że jak przyznała pozwana, formularz przedmiotowej umowy został sporządzony przez adwokata, a więc profesjonalistę w zakresie sporządzania umów cywilno-prawnych, co prowadzi do wniosku, że jej postanowienia nie powinny budzić żadnych wątpliwości w zakresie relewantnych z punktu widzenia charakteru umowy jej zapisów. W ocenie Sądu tak też w istocie jest, przedmiotowa umowa jest bowiem jednoznaczna w swej wymowie i nie budzi żadnych wątpliwości interpretacyjnych, wobec czego, brak jest podstaw do innej niż językowa wykładni jej zapisów. W świetle powyższego nie może ostać się argumentacja pozwanej, jakoby wykonanie przez nią dzieła, było uzależnione od uiszczenia przez powoda całości pozostałej do zapłaty ceny, przywołana treść § 2 umowy implikuje bowiem oczywistą konstatację, że zobowiązanie powoda do zapłaty ceny konstituowało się dopiero z chwilą zakończenia prac przez pozwaną, które to prace, o czym przesądza § 1 umowy, nie ograniczały się wyłącznie do wykonania mebli, ale obejmowały również ich dostarczenie oraz montaż w mieszkaniu powoda. Takie rozumienie omawianego zapisu, jest przy tym zgodne z treścią art. 642 § 1 k.c., w myśl którego, w braku odmiennej umowy, przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. Jedynie na marginesie zauważenia wymaga, że pozwana nie podnosiła w toku postępowania, aby po rzekomym wykonaniu mebli, kontaktowała się z powodem celem dokończenia dzieła (tj. dostarczenia mebli i ich montażu) oraz zapłaty wynagrodzenia, czy też wyznaczała zamawiającemu termin na zapłatę reszty uzgodnionej ceny. Uwadze Sądu nie uszło przy tym, że pozwana, choć pouczona o konieczności udowodnienia twierdzeń faktycznych, z których wywodzi skutki prawne oraz o rodzajach środków dowodowych, nie wykazała w żaden sposób, iż w zakreślonym w umowie terminie zamówione przez powoda meble w ogóle zostały wykonane. Do akt sprawy nie zostały w szczególności załączone faktury na zakup materiałów koniecznych do wykonania mebli, umowy z ew. podwykonawcami (np. lakiernikiem, o którym mowa w korespondencji e-mail z dnia 29 października 2014 roku) i rozliczenie końcowe tychże, czy też dokumentacja fotograficzna, która wskazywałaby na okoliczność choćby tylko częściowego wywiązania się z umowy przez pozwaną. W tym miejscu przypomnienia wymaga, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia danego twierdzenia ponosi strona, która się na nie powołuje. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu

uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

W kontekście dotychczasowych rozważań zasadnym jawi się wniosek, że pozwana nie wywiązała się z zawartej z powodem umowy, co rodziło po stronie A. M. uprawnienie do odstąpienia od tejże. W myśl bowiem art. 635 k.c., jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przez upływem terminu do wykonania dzieła. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 roku (IV CSK 182/11, OSNC 2012/7-8/90), wskazany przepis znajduje przy tym zastosowanie również w sytuacji, gdy upłynął już termin wykonania dzieła, o czym przesądza użycie przez ustawodawcę słowa „jeszcze”, które w przypadku innego zamiaru ustawodawcy byłoby zbędne (por. również wyrok SA we Wrocławiu z dnia 14 października 2014 roku, I ACA 992/14, Lex nr 1956820). Dla realizacji omawianego uprawnienia istotne jest, aby opóźnienie nie wynikało z przyczyn leżących po stronie zamawiającego. Bez znaczenia pozostają natomiast przyczyny, dla których wykonawca opóźnia się z wykonaniem robót, np. jeśli wynikają one z zauważonych w trakcie prac trudności terenowych, co oznacza, że możliwe jest skorzystanie przez inwestora z uprawnienia do odstąpienia od umowy nawet wtedy, gdy wykonawca nie popada w zwłokę. W razie zwłoki na wykonawcy spoczywa natomiast obowiązek naprawienia szkody, ale nie wynikłej ze zwłoki (art. 477 w związku z art. 476 k.c.), lecz z niewykonania umowy na podstawie art. 494 in fine w związku z art. 471 k.c. Z kolei uprawnienie do natychmiastowego odstąpienia od umowy w razie samego tylko opóźnienia przysługuje zamawiającemu na podstawie art. 635 k.c. a fortiori, gdy przedmiot umowy nie został ukończony w terminie, bez potrzeby badania wystąpienia zwłoki i wyznaczenia dodatkowego terminu (por. cyt. wyrok SN z dnia 12 stycznia 2012 roku).

Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanej sprawy wskazać należy, że pismem z dnia 19 listopada 2014 roku powód skorzystał z prawa odstąpienia od umowy, jednocześnie wzywając pozwaną do zwrotu wpłaconego zadatku w podwójnej wysokości, tj. w kwocie 10.000 zł. Zgodnie z treścią art. 394 § 1 k.c., w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju, zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej. Konstrukcja art. 394 § 1 k.c. jednoznacznie wskazuje na jego dyspozytywny charakter, zatem skutki prawne w nim uregulowane występują wyłącznie w braku odmiennych postanowień umownych lub zwyczaju (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 26.10.2005 r., I ACA 762/05, OSA 2006/4/12). W omawianej sprawie umowa stron nie zawierała odmiennych postanowień umownych w zakresie wpłaconego przez powoda zadatku, o czym przesądza brzmienie § 3 umowy, również pozwana nie miała wątpliwości co do tego, że wpłacona jej przez powoda kwota 5.000 zł stanowi zadatek, czemu dała wyraz na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2016 roku. W konsekwencji, z uwagi na niewywiązanie się z umowy przez pozwaną, powód na mocy przywołanego przepisu art. 394 § 1 k.c. był uprawniony do żądania od wykonawcy dzieła zwrotu zadatku w podwójnej wysokości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanej W. K. na rzecz powoda A. M. kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej

szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, przy czym dłużnik jest w opóźnieniu jeżeli nie spełnia świadczenia w określonym terminie. Jeżeli zaś stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie); jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według wyższej stopy, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (art. 481 § 2 k.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powód wygrał proces w całości, a zatem należy mu się od strony pozwanej zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości. Na koszty procesu złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 300 zł, koszty zastępstwa procesowego powoda w stawce minimalnej w wysokości 1.200 zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. 2013, poz. 461, j.t.), a ponadto 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanej W. K. na rzecz powoda A. M. kwotę 1.517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.